ROK L. Nro 262.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25 Listopada 1870. Piątek. Dnia 13 (25) Listopada 1870.

Rano ciepła st. 6, w poł: ciepła st. 9. Wysokość wody st. 7 c. 4 (Ubywa). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 7 m. 39 Zachód „ „ 3 „ 55 | Jutro, ŚŚ. Piotra i Aleksandra. Pojutrze, Śgo Barlaama Pust.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Zgodnie z uchwałą komitetu ministrów, Najmiłościwiej udzielone zostały, na dniu 9-ym październiка 1870 roku, następujące najwyższe nagrody. W warszawskiej straży ogniowej, brandmajstrom: 4-ej części, dymisjonowanemu kapitanowi Narcyzowi Turowi, i 2 ej części, sekretarzowi kolegjalnemu Juljanowi Skowrońskiemu, oraz szeregowcom: Aleksandrowi Zajkowskiemu, Janowi Rosińskiemu, Walentemu Fridrichowi, Ignacemu-Antoniemu Harasimowiczowi, Antoniemu Słuczyńskiemu (v. Słupek), i kominiarzowi szeregowemu Stanisławowi Bartoszewskiemu—medale srebrne z napisem „za uratowanie ginących," dla noszenia na piersi na wstążce orderu św. Włodzimierza, i szeregowemu Władysławowi-Janowi Młochowskiemu—kokardę do posiadanego przez niego medalu srebrnego.

(Dzien. War.)

— Najwyżej zatwierdzonem w dniu 8 sierpnia r. b. postanowieniem Rady Wojennej, przeznaczone zostały dla dzieci zasłużonej szlachty Królestwa Polskiego cztery wakanse w 2em St. Petersburgskiem Wojennem Gimnazjum, z summy wnoszonej corocznie z dóbr Hrabiego Ordynata Zamojskiego. Wybór zaś małoletniej szlachty na te wakanse, pozostawiony został Namiestnikowi w Królestwie Polskiem. O czem Kancellarja Namiestnika, z rozkazu JW. Jenerał-Feldmarszałka, podaje do powszechnej wiadomości, nadmieniając, że rodzice lub opiekunowie małoletniej szlachty Królestwa, którzyby sądzili mieć prawo i pragnęli korzystać z pomienionych wakansów, mogą złożyć w tejże Kancelarji, najpóźniej 15 (27) grudnia r. b., prośby na imię JW. Namiestnika Królestwa o pomieszczenie ich synów lub wychowańców w rzeczonem Gimnazjum. Do próśb tych dołączonemi być winny: a) świadectwo o pochodzeniu małoletniego z dawnej szlachty; dla dzieci zaś osób, które otrzymały szlachectwo dziedziczne na mocy posiadanych rang i orderów, a nie zostały jeszcze wniesione do ksiąg genealogicznych, stany służby ojców lub atestaty o uwolnieniu ich od służby; b) metryka urodzenia i chrztu, poświadczona przez Konsystorz duchowny i c) deklaracja proszącego, iż obowiązuje się na żądanie Gimnazjum odebrać małoletniego. Do dowodów pod lit. a i b wyszczególnionych, jeżeli takowe wydane są w języku polskim, mają być dołączone tłumaczenia onych na język russki, należycie poświadczone. Deklaracja zaś pod lit. c wymieniona winna być napisana w języku russkim. Prócz powyższych dowodów, należy jeszcze przedstawić: świadectwo władzy szkolnej o usposobieniu naukowem małoletniego i świadectwo Urzędu Lekarskiego lub Lekarza, w służbie rządowej zostającego o zdrowej budowie ciała o zaszczepieniu ospy i zdatności do służby wojskowej. Wiek dla przyjęcia młodej szlachty do Gimnazjum wojennego oznaczony jest od dziesięciu do siedemnastu lat. Małoletni, których JW. Namiestnik Królestwa wybrać raczy dla pomieszczenia na rzeczone wakanse, mają być odwiezieni do Gimnazjum najpóźniej 10 sierpnia roku przyszłego 1871, kosztem swych rodziców lub opiekunów, i tam przed ostatecznem przyjęciem, poddani będą egzaminowi podług przepisanego programu tej klasy, do której, stosownie do wieku swego mogą być przyjęci, a nadto rewizji lekarskiej, w celu przekonania się o zdrowej budowie ciała, o zaszczepieniu ospy i o zdatności do służby wojskowej. Co się zaś tyczy klasy Gimnazjum, do której przyjmowani być mogą małoletni stosownie do swego wieku, to w tej mierze istnieje następujący przepis: od 10—12 lat przyjmowani są do klasy 1-ej, od 11—13 do drugiej, od 12—14 do trzeciej, od 13—15 do czwartej, od 14-16 do piątej i od 15—17 do szóstej. Wiek oblicza się po dzień przyjęcia, to jest po 10 sierpnia właściwego roku. Szczegółowe programy do egzaminów wstępnych, można nabyć w Warszawie w księgarniach Istomina i Kożanczykowa, lub też sprowadzić z Petersburga od księgarza Isakowa.

(D. W.)

W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 311 wydanym, zamieszczono: Otrzymano wiadomość, że w niektórych sąsiednich warszawskiemu powiatach, miały miejsce wypadki cholery, która przybierać zaczyna charakter choroby epidemicznej. Z tego powodu celem zapobieżenia mogącym wydarzyć się i w samej Warszawie wypadkom tej słabości, polecam Kommissarzom cyrkułowym, przedsięwziąść bezwłocznie niektóre z sanitarnych środków zamieszczonych w rozkazie do Policji z dnia 8/20 czerwca 1867 r. za Nr. 189, a mianowicie: *a)* ażeby nigdzie w mieście nie sprzedawano zepsutych, solonych, wędzonych i śniętych ryb, nieświeżych produktów i zepsutych owoców; *b)* zobowiązać właścicieli i rządców domów, ażeby w szczególnej czystości utrzymywali podwórza, kloaki, śmietniki, piwnice, rynsztoki i zwracać szczególną uwagę na szczupłe pomieszkania lokatorów; *c)* ażeby w jatkach rzeźniczych, stoły, na których rozkłada się mięso oraz ścieki utrzymywane były we wzorowej czystości; *d)* jak najściślej przestrzegać zachowanie czystości w rozmaitych zakładach, jako to: we wszystkich fabrykach, restauracjach, kawiarniach, dystrybucjach, w sklepach z artykułami żywności i innych miejscach publicznych; *e)* wszystkie place i rynki, zaraz po ukończeniu targu dokładnie wymiatać, ścieki na onych znajdujące się przemywać i w ogóle utrzymywać takowe w należytej czystości i *f)* na ulicach więcej oddalonych, niewybrukowanych i nie mających kanałów winna być przestrzeganą jeszcze większa czystość i w tym celu osobisty dozór Kommissarzy cyrkułowych na tych ulicach każdodziennie jest konieczny.

(Gaz. Pclic.)

— *Magistrat Miasty Warszawy.*— Zawiadamia osoby interessowane, że posiada kapitał w ilości rs. 3750 pochodzący z zapisu małżonków Sonnenbergów, do wypożyczenia na pierwszą hipotekę domu na jednej z pierwszorzędnych ulic Miasta Warszawy położonego.

Interessowane osoby zechcą się w ciągu dni 20 porozumieć w tym względzie z Radcą Prawnym Magistratu Ksawerym Karasińskim i na ręce jego stosowne dowody złożyć.— p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.*— Naczelnik Kancellarji *W. Zdzitowiecki.* - 9392 -

— Dyrekcja Rządowa Teatrów warszawskich, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia jutrzejszego, to jest od soboty, dnia 14 (26) b. m., otwarty zostaje nowy podjazd i dwa nowe z obu jego stron wejścia do Teatru Wielkiego.

Sprzedaż biletów do tegoż Teatru, odbywać się będzie w zwykłych godzinach w nowej Kassie w prawym (to jest od strony cukierni Lours'a) przedsionku westibiulu teatralnego.

Warszawa, dnia 13 (25) listopada 1870 r.

— ✂ — Wznowienie: Zięcia pana Poirier, komedji E. Augier i J. Sandeau, będącej ozdobą repertuarów pierwszorzędnych scen francuzkich Gymnase i „Comedie française,“ zaliczamy do rzeczywistych zasług Reżyssera dramatu i komedji.

Utwór rzeczony jest jednym z nielicznych dobrych uczynków tegoczesnej literatury.

Idea komedji, promienieje wszystkim ludziom myślącym, w postaci rozumnej i uczuciowej córki poczciwego mieszczanina Poirier'a, teścia Gastona de Presles, jednego z przedstawicieli arystokracji handlującej swojemi herbami.

Trzy wspomnione charaktery, a nawet typy obecnego społeczeństwa francuzkiego, żyją w komedji całą pełnią swoich cnót i grzechów. Stary Poirier jest uosobieniem praktycznego rozumu, jego córka rozumnem sercem, a Gaston okazem owej szlachty, która w upadku swoim cierpi i pamięta, że jej przodkowie w obronie Francji walczyli jak lwy i umierali jak rycerze Leonidasa...

Szkoda, że podobnych do owej trójcy istot, tak nie wiele jest na naszym świecie!

* * *

Poirier'a, postać główną komedji, odtwarzał wczoraj poraz pierwszy p. Ostrowski i odtworzył ją bardzo dobrze: nie tylko zgodnie z intencją autorów, ale i z życiową prawdą.

Rolę tę grał poprzednio Rychter, aktor należący do szczupłego grona pierwszorzędnych, p. Ostrowski jednakże nie naśladował Rychtera, ale pracował własnym talentem.

— *d* — Przerobienie dawnego podjazdu gmachu Teatru Wielkiego oraz wzniesienie nowego, są już prawie ukończone, tak, że z dniem jutrzejszym oddane zostaną na użytek publiczny. Podajemy o tych robotach prowadzonych pod kierunkiem budowniczego Teatrów Warszawskich p. Władysława Rittendorfa, kilka ciekawszych szczegółów.

Dawniejszą bramę podjazdową zamieniono na trzy obszerne sale, z tych dwie skrajne służą jako przedsionki, środkowa zaś służy jako sala wstępna. Do sali tej osoby piesze wchodzą przez wspomnione wyżej przedsionki drzwiami od ulicy. Osoby zajeżdżające wysiadają w podjeździe i wchodzą najpierwej do przedsionka a potem do sali wstępnej.

Sala ta wyłożoną jest asfaltem różnokolorowym, który przy świetle bardzo efektownie wygląda. Robotę wykonała fabryka pp. Katza i Leitgebera.

Tak sala wstępna jak i przedsionek dla przyjezdnych są ogrzewane i przeznaczone głównie dla osób czekających na zajechanie pojazdu.

Z sali wstępnej troje drzwi prowadzi na korytarz, z którego udaje się albo odrazu na schody na lewo i na prawo, albo do kontramarkarni naprost urządzonej a przerobionej z miejsca, gdzie dawniej był odwach i kontramarkarnia maskaradowa. W nowo urządzonej kontramarkarni wokoło filarów ustawiony jest stół do przyjmowania rzeczy, które składają się bądź w tej samej sali, bądź w trzech pakamerach w tyle będących. Po oddaniu rzeczy, osoby udające się do teatru nie wracają już na korytarz, ale odrazu udają się umyślnem przejściem na schody. Tym sposobem uniknie się tłoku we drzwiach skutkiem mijania się osób wychodzących z wchodzącemi dopiero dla odebrania rzeczy. W niszach kontramarkarni ustawione są ławki służyć mogące dla czekającej służby lub dla włożenia kaloszy i t. p.

Po nad salą wstępną a po za krzesłami urządzone jest foyer służyć mogące na pomieszczenie bufetu z napojami, podobnego jak w teatrze letnim, a może i na palenie cygar i papierosów. Prócz tego nad przedsionkiem dla przyjezdnych a na jednym poziomie z poprzedniem foyer urządzono kuchnie maskaradowe z pomieszczeniem koniecznem do kucharskich zajęć, a opatrzone wodociągiem i zlewem. Z kuchen tych idą schody na wielkie foyer.

Foyer to zostało odświeżone, sufit zdobi malowidło p. Jana Strzałeckiego artysty malarza, przedstawiającego Poezję unoszoną przez amorków.

W narożnikach dawnej bramy mieścić się będą kassy i odwachy. Kassy tak są tu umieszczone, że stosownie do potrzeby sprzedaż biletów odbywać się będzie albo w przedsionku dla przyjezdnych, albo w przedsionkach dla pieszych. Nateraz kassa mieścić się będzie w jednym tylko przedsionku od strony ulicy Wierzbowej.

Sam podjazd, zbudowany z żelaza na lekkich słupach połączonych balustradą, kryty jest cynkowym dachem zasłonionym stosownego rysunku galeryjką. Roboty żelazne wykonała przytem fabryka pp. Lilpopa i Rau'a. Podłoga podjazdu jest asfaltowa; wygnieciona na niej siatka ma przeszkadzać ślizganiu się koni.

Latarnie gazowe dano tu różnej od zwykłych budowy; częścią umieszczono je przy ścianie, częścią na słupach niby kandelabry. O ile wiemy, miały to być kule ze szkła matowego podobne do tych, jakie widziemy przed główną bramą ratusza, jednak tutejsze Towarzystwo gazowe nie było w stanie podjąć się dostawy takich latarń i dało inne niekoniecznie piękne.

Z obu stron podjazdu umieszczono w niszach ściany frontowej popiersia Melpomeny i Terpsychory.

Pod względem dogodności tak sam podjazd jako też i wszystkie nowo wprowadzone urządzenia, dobrym są dla gmachu teatralnego nabytkiem.

Dodać winniśmy, że projekt przerobienia wnętrza teatru odłożono do dalszego czasu. Zapowiedziana

zmiana siedzeń także nie przyjdzie jeszcze w tym roku do skutku.

= Wczoraj bardzo wiele panien wzdychających do Hymenu, jako w wigilję dnia Świętej Katarzyny bawiło się tradycyjonalnemi wróżbami. Nadobne wróżki, wszystkie kobiety są piękne,—odlewały z roztopionego ołowiu gwiazdy szczęścia, postacie rycerzy i korony weselne i kołyski, korony małżeństwa... i cieszą się: nadzieją.—Mężczyzni, w złotym wieku naiwności, zabawiać się mieli podobnemi wróżbami w wigilję Śgo Andrzeja.

— W dniu dzisiejszym odbyła się na scenie Wielkiego Teatru próba jeneralna baletu pod tytułem: „Figle Szatana". Pierwsze przedstawienie tego baletu zapowiedziane jest na jutro.

= W koncercie mającym się odbyć pojutrze w salach Redutowych, p. Józef Wieniawski pomiędzy innemi utworami grać będzie, jak to z afiszów wiadomo, Walc z „Fausta" układu Liszta. Czujemy się w obowiązku uprzedzić czytelników, że pod tym skromnym tytułem ukrywa się rzecz daleko większa niż wnosić z nazwy można. Jestto wiązanka z kilku motywów „Fausta", w której przeważne miejsce zajmuje walc. Cała kompozycja jest piękną niepospolicie, a przy mistrzowskiem Wieniawskiego wykonaniu, bez wątpienia słuchaczów zachwyci.

= W ogrodzie Krasińskich, dla zabezpieczenia ławek od wpływu złej atmosfery, przystąpiono w dniu wczorajszym do zebrania ich, i o ile wiemy, mają być one umieszczone pod wystawą ogródka wód mineralnych przy ogrodzie Krasińskich, znajdującego się.

= Z powodu utworzonego obecnie przy Stowarzyszeniu Spożywczem Bazaru kupna i sprzedaży oraz projektowanej sali licytacyjnej, należy wspomnieć, że w Kalendarzu na r. 1797 wydanym nakładem M. Grölla w Marywilu znajdujemy na ostatniej stronicy następujące ogłoszenie:

„Tym którzyby rzeczy swoie sukcessyonalne przez Aukcję przedać chcieli, służy do wiadomości, iż Aukcje się w moiej stancyi (chyba, że sobie kto życzy u siebie mieć) pod Nrem 397 w podle Kościoła Ś go Jędrzeja na ulicy Senatorskiej odprawiać będą."

= Woda na Wiśle przybrała do stóp 8½, rozlewa się na Skwerze Konstantynowskim i zalewa już łąki Saskiej Kępy.

= Na placu Mikołajewskim na Pradze, na około wodotrysku w miejsce drzew, które uschły, zasadzają obecnie świeże krzewy.

= Z powodu przybierania wody na Wiśle, pijemy już od dni 3-ch mętną herbatę.

= Budynek przy ulicy Wilczej przeznaczony na przytulisko jest już prawie na ukończeniu.

= Dwie rozprawy p. J. Korytkowskiego, jedna pod tytułem „O Edukacji w ogólności", druga pod tytułem „Pogląd na zasady sprawiedliwości cywilnej" są do nabycia w tutejszych pierwszorzędnych księgarniach.

= Cyrk Schindlera przybyły w tych dniach do Warszawy, rozpocznie swoje przedstawienia w sobotę w b. teatrze Rappo. Jestto jeden z cyrków drugorzędnych.

= W przyszłą środę w sali Obywatelskiej Resursy odbędzie się drugi wieczór muzykalny, dla członków i osób przez nich zaproszonych. Układem i kierunkiem tej muzycznej zabawy zajmuje się pan Quattrini.

= Od dnia 1 stycznia r. p. „Kaliszaniu" wychodzić będzie w znacznie zwiększonym formacie. W feljetonie tego pisma drukowaną ma być powieść W. Hugo, p. t. „Han d'Islande."

— Pzejechany na śmierć zaonegdajszego dnia, przez wagon konnej drogi żelaznej, niewiadomy z nazwiska człowiek, jak się po sprawdzeniu okazało, był starozak. Makówka, handlarz lat 54, zamieszkiwał w domu pod Nr. 2190.

— W dniu wczorajszym, Dwojra Perelman, żona handlarza w domu pod Nr. 1023 i Teofila Szymańska, żona wyrobnika w domu pod Nr. 851 zamieszkałe — zmarły nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Sobornym, furman najechał na przechodzącą Helenę Gracką, 85-letnią staruszkę, która uległa nieszkodliwemu stłuczeniu i zbiegł. Gracka odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus a furman ujęty i przyaresztowany.

— W cyrkule Pragskim, Józef Kwiatkowski, woźny z kantoru prywatnego stręczenia służących, pokłóciwszy się z Boruchem Tynkwasem, żołnierzem nieograniczenie urlopowanym zranił temu ostatniemu mocno kijem głowę. Tyntwasa, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odesłano do mieszkania a Kwiatkowskiego celem ukarania podług prawa przyaresztowano.

— Eleonora Dybisz, 70-letnia staruszka, wyrobnica, zbierając wióry na brzegu rzeki Wisły, poslizgnęła się i wpadła do wody, zdoławszy zaledwie uchwycić się rękami za stojącą przy brzegu łódkę. Przechodzący naówczas przez bulwark kwatermistrz 1 szwadronu pułku Ułanów, Gwardji Jego Cesarskiej Mości, Jegor Ruzanow, nadbiegł i wyciągnął na brzeg zziębniętą i z sił opadłą staruszkę, która odesłaną została do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz. Polic.)

— Onegdaj znajdowało się w teatrze rozmaitości 454 osób.

= Część folwarku Ś-to Krzyskiego z zabudowaniami i ogrodem, w początkach przyszłego miesiąca wypuszczoną zostanie przez licytację, na 3 letnią dzierżawę, przez Radę miejską Warszawskiej Dobroczynności publicznej.

— Parasol znaleziony w Aleach Ujazdowskich w miesiącu wrześniu, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji. —9416—

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od J. M. rs. 1, od K. W. rs. 2, od G. (na intencję zmarłej) rs. 1, i od Z. M. kop. 50, dla Stachurskiego; od A. R. rs. 1. dla ojca siedmiorga dzieci; od Michasia rs. 1, w połowie dla ojca siedmiorga dzieci, w połowie dla Stachurskiego; rs. 3 jako przegrane od pani J. L. do pana K. K., na wpis dla niezamożnych studentów.

† W dniu 29 b. m. to jest we wtorek o godzinie 10-tej rano, odbędzie się w kościele S-go Marcina przy ulicy Piwnej nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Agnieszki 1-mo voto Nowickiej 2-do **Gizaczyńskiej**, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza. —9405—

† W dniu 28 b. m. to jest w poniedziałek o godzinie 9-ej rano w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa, za dusze Wiktorji i Wojciecha **Osieckich**, a to z legatu przez niegdy Wiktorją Osiecką uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interessowanych zawiadamia. —9397—

† Ś. p. Anna z Draców **Makowska**, żona Urzędnika Okręgu Naukowego Warszawskiego, przeżywszy lat 27 w dniu 23 listopada r. b., po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu mąż wraz z nieletnią córką zapraszają Krewnych, Przyja-

ciół i Znajomych zmarłej na exportację zwłok z kościoła dolnego Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski w niedzielę to jest dnia 27 b. m. o godzinie 3 ciej po południu odbyć się mającą. —9393—

+ Ś. p. Florentyna z Kluczewiczów **Oskólska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 25 b. m. Z sześciorgiem dzieci i zięciem, pozostały mąż, boleśnie dotknięty stratą tej wzorowej żony i matki, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z koś ioła Przemienienia Pańskiego (przy ulicy Miodowej) na cmentarz Powązkowki w d. 27 b. m. o godzinie 1ej po południu, i na Nabożeństwo za duszę spoczywającej w Bogu ś. p. Florentyny w dniu następnym, t. j. 28 w tymże kościele o godzinie 10tej z rana odprawić się mające. —9421—

+ W Łowiczu, w dniu 23 b. m. zakończył życie Doktor Paweł **Filipowski**, przeżywszy lat 75.

— We czwartek dnia 24 b, m. o godzinie 7-mej wieczorem, w kościele Śgo Józefa Opieki, pobłogosławiony został związek małżeński p. Feliksa **Rzewuskiego-Grodzickiego**, obywatela z gubernji Petrokowskiej, syna Antoniego Rzewuskiego i ś. p. Emilii ze Skrzyńskich; z panną Zofią **Łopacińską** córką Ignacego Łopacińskiego i ś. p. Marji z Szumskich, ob. gub. Witebskiej i Wileńskiej. Do ślubu prowadzona była panna młoda przez brata swego Stanisława Łopacińskiego i pana Józefa Trzebińskiego, od ślubu przez p. senatora Karnickiego i hr. Lucjana Moriconi'ego. Pana młodego prowadziły do ślubu hrabianka Zofia Zyberk-Plater i panna Julja Trzebińska; od ślubu: pani Ewelina Chomińska i hrabina Aleksandra z Kossakowskich Broel-Plater.

— Dnia wczorajszego o godzinie 9 rano w kościele Ś-go Krzyża zawartym został związek małżeński między p. Ludomirem **Kożuchowskim**, dziedzicem dóbr Kawęczyn, a panną Emilją **Bertel**, córką Ignacego Bertel i małżonki jego Teofili z Spaczyńskich. —9402—

Z grójeckiego powiatu 21 b. m.— Radosny popłoch zrobiła u nas nowina o kolei żelaznej z Warszawy do Grójca i dalej. Nie umiemy powiedzieć, o ile są uzasadnione upewnienia, że za rok najdalej Grójec będzie przedmieściem Warszawy, ale to niezawodna, że ludzie, którym przypisują powód tego projektu mogą zrobić rzeczy dla nas nieprawdopodobne, mogą; bo mają za sobą intelligencję specjalną i kapitały obrotowe. Intelligencja wyrachowała, że transport żelaza w sztabach i odlewach maszyn, blachy walcowanej, narzędzi rolniczych, wynosi rocznie z Grójca do Warszawy 100,000 rs; transport zboża rocznie 150,000 rsr.; nie doliczając więc transportu cukru z fabryki Czersk, który także czyni kroeiową pozycję, koszta przewozu towarów wynoszą rocznie 250,000 rs. Taka summa transportowa na sześć mil odległości, może być ponętą nawet dla dużo wymagających akcjonarjuszów. Obliczenia daję tylko z Grójca do Warszawy, chociaż kolej ma iść przez Radom do zakładów górniczych, nabytych niedawno przez warszawskiego bankiera.

Biorąc więc stosunek z sześciu mil, można świetne zyski wróżyć dla całej linji.

Prawda, że transport zbożowy dochodzący z Grójeckiego do 320,000 korcy rocznie jest może wyższy od każdego, jaki mogą dać okolice leżące na linji projektowanej, ale niedobór na zbożu inne okolice mogłyby dopełnić transportem kamieni, drzewa budulcowego, marmurów, rud i t. p. Chociaż więc linja projektowana jest głównie dla fabryk górniczych, jednak dochód z przesyłki zboża, cukru i t. p. stanowi podobno przewagę nad projektem linji z Suchedniowa do Piotrkowa. Ta ostatnia linja jest znacznie krótsza, ale też znacznie mniejby czyniła dochodu. Przy nowym systemie kolei jednoszynowych, długość linji o kilkanaście mil więcej lub mniej mało znaczy dla przedsiębierców; tabór zależy głównie nie od długości linji, lecz od wielkości transportu; a administracja na większej linji pokrywa się w większej części niż na krótszej dochodami z passażerów. Długość więc linji na Grójec nie jest przeszkodą do urzeczywistnienia projektu. Podobno głównie idzie o otrzymanie na użytek kolejowy dzisiejszej żwirówki. Nie wiemy, czy podobnemby było umieścić na jednej kilko-prętowej drodze i kolej żelazną i przejazd konny; zdaje nam się ten punkt niepraktycznym. A zniesienie zupełne komunikacji kołowej nie może być dopuszczonem z najprostszych względów kommunikacji miejscowej.

Powtarzając wam za innymi te wieści, nie zapuszczam się w głębsze rozumowania; rzecz jasna, że komunikacja podnosi bogactwo kraju, a okolicę przyprowadza często ze stanu upadku do zupełnej pomyślności, zwłaszcza okolice, które mając z czem stanąć na obszernym targu krajowym i zagranicznym, dla braku komunikacji muszą się obracać w obrębie kilkumilowej miejscowości. Życzyć więc tylko możemy dla pomyślności kraju, aby do linji projektowanych przybyła linja górniczo-warszawska.

Nim koleją jeździć będziemy, tymczasem brniemy po rozbłoconych glinach i sapach. Wiosenne powietrze, wiosenne niebo i jesienne słoty zasępiają nasz przyszłoroczny horyzont. Siewy zrobione na ziemi niewycieplonej, lecz rzucane bez żadnych a nawet wbrew wszelkim zasadom agronomicznym w mokradła, często natychmiast po zoraniu na zagon, nie miały ani czasu, bośmy siewy kończyli w październiku, ani ochoty, bo im zimno i mokro ciągłe rozkrzewić się i wzmocnić nie dozwoliły. Smutno też wyglądają pola dla rolnika i dla nierolnika nawet. Nigdzie zieleni którаby żyła, lecz tylko wątłe i zwiędłe, wbite w ziemię szczypiorki, wyczekują pomocy z nieba. Na wielu polach zasianych potworzyły się jeziorka, a z rowów i bruzd istne kanały. Tymczasem kretowiny tworzą na grzbietach zagonów katakumbowe plątaniny; ma to być znakiem zimy ciepłej i słotnej. Co będzie, nie wiemy, ale to pewna, że jest bardzo źle.

Ceny zboża u nas regulują się zawsze targiem warszawskim dla zamożnych, a łaską Szmulów, Haimów... dla gwałtownie potrzebujących, tak że cena żyta jest od $2^1/_2$ do $3^1/_2$ rs.; cena pszenicy od 4 do $6\frac{1}{2}$ rs.; *nb.* przy obu cenach ziarno jest jednakowej dobroci. Straszny to wyrok dla rolnika: „trzeba sprzedać ziarno niewymłócone,“ bierze się wówczas zaliczkę i podpisuje na cenę, jaką nasz dobroczyńca naznacza.

Agentura pod firmą Rozmanith i Spółka niedawno założona w Grójcu, jest na drodze oddania obywatelstwu dobrych usług. Pośrednicząc w zbycie produktów ogranicza się właściwym procentem. Agentura ma dobre zasady, ale nie wiemy, o ile one będą przynętą dla niezależnych od wpływów handlarsko lichwiarskich, a o ile zbawienne dla tych, którzy raz zasiadłszy przy mosiężnym świeczniku do podpisania

pożyczki, są skrępowani opieką lichwiarza silniej niż Laokon wężami. Życząc agenturze najlepszego powodzenia, zalecić musimy ogromną cierpliwość i wytrwałość w walce z rujnującą nas rutyną.

Buraczarze już odetchnęli pełną piersią. Prawie wszyscy odstawy swe pokończyli; a więc znikły lamenty, skargi, wróciły humor i spokój domowy.

— W poniedziałek 9 (21) listopada na posiedzeniu petersburskiej ogólnej dumy miejskiej przedstawiony został i jednozgodnie przy głośnych trzykrotnych okrzykach „hura" przyjęty, najpoddańszy adres do Najjaśniejszego Pana z wyrażeniem wiernopoddańczej wdzięczności od całego petersburskiego społeczeństwa miejskiego z powodu oświadczenia Monarszej woli Jego Cesarskiej Mości, wyrażonej w depeszy okólnikowej kanclerza państwa, z dnia 19 października 1870 roku i zmierzającej do usunięcia na przyszłość bezbronności południowych brzegów Rossji.
„Golos."

— Minister finansów zezwolił na odprawianie wysyłanych do Taganroga i przeznaczonych do Charkowa towarów, za pośrednictwem kompanji transportowych: „Nadieżda" i innych na ich odpowiedzialność, z tym warunkiem, żeby te towary przyjęte bezpośrednio przez kompanję z komory taganrogskiej i z jej plombami, dostarczane były do komory charkowskiej dla obejrzenia i opłaty cła. Kupiectwo charkowskie udało się w tych dniach do ministra finansów z prośbą o zastosowanie takiegoż środka przy wysłaniu towarów, wiezionych przez Warszawę, Wierzbołów i inne komory pograniczne do Charkowa, oraz o zezwolenie wysyłania towarów, aż do czasu otwarcia prostej z Charkowem komunikacji, za pośrednictwem kompanji transportowych i na ich odpowiedzialność.
„Chark. Wied."

— Z wiadomości zebranych w roku 1868 pokazuje się, że Taszkent ma mieszkańchw 76,092; Samarkanda 30,000; Chodżent 17,000; Ura-Tiube 9,885; Turkestan (Azret) 4,725; Czymkent 2,610; Urgut 5,010; Piandżykent 2,500; Katty-Kurgan 4,425; Biskent (Pskent) 5,675; Kastakoz (wielki folwark a raczej wieś w powiecie chodzentskim) 3,963; Wiernyj 10,000; Kapał 3,476; Sergiopol 981; Tokmak 1,507; Aulie-ata 1,640; Kazalińsk 1,070 i Merke 170. O innych miejscowościach wiadomości jeszcze nie otrzymano.
(Rusk. Inwalid.)

— Do New-Jorku przybył niedawno biskup ruski. Plac nabyty na zbudowanie w New-Jorku soboru prawosławnego leży w ślicznem miejscu, w jednej z najpiękniejszych i najwytworniejszych części miasta.
(Mosk. Wied.)

— Wkrótce zapewne nastąpi otwarcie dwóch oddziałów woroneżsko-rostowskiej kolei żelaznej, ruch zaś na tej kolei do rzeki Donu zamierzają rozpocząć w tym jeszcze miesiącu. (Woron. Telegr.)

⨯ Na odbytym wyborze na rok następny Zarządu Oddziału archeologii i sztuk pięknych w Towarzystwie naukowem krakowskiem, wybrani zostali ponownie: prezydującym Książe Lubomirski; delegatem do Komitetu Towarzystwa, Professor Doktor Józef Łepkowski; sekretarzem, Professor Władysław Łuszczkiewicz.

⨯ Panna Romana Popielówna przed wyjazdem swoim ze Lwowa do Warszawy poniosła tam przypadkiem znaczną szkodę materjalną. Wracając z przedstawienia w niedzielę późnym wieczorem, zgubiła broszę wysadzoną brylantami, wartości kilkuset złr. Współczucie podobno nie wystarcza w tym wypadku.

⨯ W Peszcie profesor szkoły malarskiej wiedeńskiej, Edward Engerth, wykończa obecnie obraz przedstawiający koronację cesarza Franciszka-Józefa na króla węgierskiego, przeznaczony do zamku królewskiego w Budzinie.

⨯ W Brukselli skazano na więzienie oszusta, który chciał wymódz od byłego cesarza Francuzów 100,000 franków pogróżkami, iż z wspólnikami swoimi uprowadzi, a nawet i zabije cesarzewicza.

⨯ W sobotę przedstawiono w Krakowie „Marję Stuart." W roli tytułowej występowała p. Rakiewiczowa, we wtorek zaś był trzeci występ p. Rakiewiczowej w „Barbarze Radziwiłłównej."

⨯ Karol Jaromir Erben, poeta czeski, umarł 21 bieżącego miesiąca o godzinie 1 w nocy, mając lat 59. Zmarły był nieposlednim poetą, najwięcej się jednak zasłużył jako etnograf i zbieracz materjałów historycznych, ku czemu długoletni urząd archiwisty w Pradze niemałe mu przynosił ułatwienia. Jego zbiór pieśni ludu czeskiego, pod względem obfitości materjału i wielkiej staranności opracowania za wzór by innym stawić należało; to samo powiedzieć można o jego dyplomataryuszu czesko-morawskim. W ostatnich latach Erben rzuciwszy się w niewłaściwe sobie odmęty życia politycznego, mało pracował na polu naukowem, co za niemałą stratę dla literatury czeskiej poczytać można.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Według ostatnich **francuzkich** wiadomości, między Paryżem i zachodnią widownią wojny, ciągną teraz dwie silne niemieckie kolumny: jedna posuwa się więcej na północ, po trakcie Dreux-Argentan-Granville, druga bardziej na południe, z Chartres ku le Mans się kieruje, a obecnie zajęła dość ważny punkt na połowie drogi między Chartres i le Mans leżący t. j. miasto Nogent-le-Rotrou; (miasto okręgowe mające 8,000 ludności.)

Wojska, które wyszły z Metz w kierunku południowym ku Burgundji, wykonały podobno zwrot ku zachodowi t. j. w kierunku Loary. Ruch ten uważany jest w Tours za nader ważny, powierzono bowiem natychmiast jenerałowi Bourbaki dowództwo 18-go korpusu organizującego się w Nevers nad górną Loarą, którego zadaniem będzie wstrzymanie pochodu księcia Fryderyka Karola.

Z południo-wschodu wczorajsza depesza donosi o posunięciu się wojsk niemieckich z Dijon i Vesoul. Nuits miasteczko o 2 mile na południe od drogi żelaznej lyońskiej położone, zostało zajęte, druga zaś kolumna niemiecka posuwająca się z Vesoul przez Gray ma jak się zdaje na celu, obsaczenie twierdzy Auxonne nad Saoną.

„Indépendence belge" donosi, że delegacja rządowa w Tours wysłała znów posła do Wersalu w celu rozpoczęcia układów o zawieszenie broni. Missji tej podjął się Chaudordy, który ma nawet traktować o zawarcie pokoju, z pominięciem jednakże zasady ustępstw terytorjalnych.

Rząd tymczasowy zdecydował się na znegocjowanie nowej pożyczki; p. Laurrier w tym celu przybył do Londynu.
(Le Nord.)

W Madrycie spodziewają się przybycia nowo obranego króla **hiszpańskiego** w pierwszej połowie grudnia. W dniu wyborów rząd przedsięwziął wszelkie środki, dla przeszkodzenia jakimbądź nieporządkom, do których jednakże nie przyszło.

Podany przez „Indépendence belge" telegram według którego deputowani nie związani jeszcze przysięgą oświadczyli, że wrazie gdyby składali głosy, nie byliby głosowali za księciem Aosta, jest jak się zdaje mylnym. Informacje z innych źródeł dowodzą, że rzecz właśnie przeciwnie się miała, a wywody ich tem są prawdopodobniejsze, iż rzeczony telegram przechodził przez Florencję. (N. fr. Pr.)

Ostatnie wiadomości z **Austrji** tyczą się głównie wewnętrznych spraw tego państwa. W tych dniach krążyły kolejno pogłoski, to o usunięciu się przedlitawskiego ministerjum, to o dymissji hrabiego Beusta.

W wiedeńskiej zbie deputowanych, minister finansów przedstawił projekt do prawa, wedle którego cyfra wniosku przypadającego na każdą z dwóch połów monarchji, i przeznaczonego na wspólne wydatki, ma być cokolwiek zmienioną. Kwota przypadająca na Węgry, zostanie cokolwiek podwyższoną, oddanie bowiem wojskowego granicza, pod czysto cywilny zarząd, zwiększyła dochody zalitawskiej połowy monarchji. (Presse.)

Przesilenie ministerjalne w **Hollandji**, nie ustaje; jednakże zgromadzenie liberalnych członków Izby obradujące nad tą polityczną klęską, uznało za stosowne powstrzymać się od wyrażenia swego zdania w tej materji, ponieważ panu Fock polecono utworzenie nowego gabinetu, a usiłowania tego ministra nie pozostaną może bez skutku. (Ind. bel.)

Wiadomości Telegraficzne.

Wersal 22go.—Rząd w Paryżu nie pozwala już obywatelom obcych państw opuszczać miasta; zakazem tym zostali objęci i członkowie Ciała dyplomatycznego. Obywatelom zagranicznym, którzy posiadali od nas pozwolenie do przejścia linji zewnętrznych, zostało wzbronione wydalenie się z miasta.

Wiedeń 22 go. — Minister skarbu wniósł dziś projekt dotyczący zmiany w kwocie dostarczanej na wspólne potrzeby państwa, z powodu oddania pewnej części pogranicza wojskowego pod zarząd cywilny.

Bruksella 22-go. — „Indépendance" podaje wiadomość, że Chaudordy zawiąże na nowo w Wersalu układy o zawieszenie broni. Ma on także przywieźć ze sobą propozycie pokoju.

Bruksella 23-go.—Donoszą z Tours 20 b. m. Rząd oświadczył się stanowczo za nową pożyczką, odrzucając projekt podatku wojennego. Laurier pojechał do Londynu dla przeprowadzenia układów o pożyczkę.

Bruksella 22-go.—Wiadomości z Paryża z d. 21-go b. m.: Paryż spokojny. Delecluze został aresztowany, lecz go potem wypuszczono na wolność. Flourens znajduje się na wolności. W mieście nie ma mowy ani o poddaniu się, ani o zawieszeniu broni. Dzienna racja świeżego mięsa wynosi 50 granów (4 łuty). Mięso końskie i jarzyny, mają być nabywane w dowolnych ilościach. Wszyscy bezżenni między 20 i 35 rokiem życia zostali wcieleni w szeregi gwardji narodowej.

Londyn 22go.—Dziś przybył tu powtórnie Laurier.

Londyn 22-go. — Ameryka dostarczyła dotychczas Francuzom 400,000 karabinów, 50 miljonów ładunków, 50 dział, 2,000 rewolwerów i 5 kartaczownic systematu Gatlinga.

Tours 21-go. — „Moniteur" przyznaje Rossji ewentualne prawo trzymania floty wojennej na morzu Czarnem.

Bruksella 22-go.— Piszą z Londynu, że angielscy mężowie stanu, na wypadek zawikłań na Wschodzie, widzą potrzebę militarnego obsadzenia kanału suezkiego.

Monachium 22-go.— (Urzędowe). Doniesienie telegraficzne dzisiejszej „Allg. Ztg" że porozumiano się już stanowczo względem wstąpienia Bawarji do związku Pólnocno-niemieckiego, jest fałszywem. Porozumienie się zaś ministrów z p. Bismarkiem w Wersalu, o którem donosi „Correspondenz Hoffman" nastąpiło nie bez osobnych zastrzeżeń, jakich wymaga stanowisko Bawarji. O bezwarunkowem, niczem nieograniczonem przyjęciu konstytucji północno-niemieckiej przez Bawarję, nawet mowy być nie może. Układy jeszcze się nie skończyły.

Berlin 22-go.— Sejm Związku ogólno-niemieckiego utworzonym zostanie z wyborów bezpośrednich jednostopniowych (bez tak zwanych prawyborców). Konstytucja nowego Związku wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1871 r. Bawarja zatrzymuje oddzielną swą armję, ale zrzeka się odrębności dyplomatycznej i przykłada się do wydatków na flotę. Ustawa przemysłowa i prawa gminne pozostają w Bawarji i Wirtembergu w dotychczasowym kształcie. Zato prassa stowarzyszenia i zgromadzenia podchodzą pod przepisy związkowe. Prussy zastrzegły wprowadzenie do Wirtemberga i Bawarji podatków trunkowych. Konstytucja Związku może być zmienioną tylko przez większość $^3/_4$ głosów w radzie związkowej. Do wypowiedzenia wojny potrzebne jest zgodzenie się rady, wyjąwszy przypadek napaści cudzoziemskiej.

Peszt 22 go.— Na interpelację Helfego w sprawie odwołania reprezentanta austryjacko - węgierskiego z Rzymu, hr. Andrassy odpowiada, że z powodu niewiadomego jeszcze rezultatu, stanu tej sprawy przedstawić Izbie nie może.

Bruksella 22-go.—„Independance" pisze, że w nowym Związku Niemieckim Baden posiadać będzie 14 głosów sejmowych i 3 w radzie związkowej zarządzającej. Hessja wyśle z lewego brzegu Menu 6 jeszcze deputowanych do parlamentu, a w radzie otrzyma tyleż głosów co i Baden.

Peszt 22-go. — Andrassy zakuminikował klubowi Deaka odpowiedź jaką zamierza udzielić na interpelację dotyczącą ogólnego położenia europejskiego. Klub oświadczył swe zadowolenie z odpowiedzi.

Florencja 22-go wieczorem. — Visconti Venosta i poseł hiszpański hr. Montemar udali się do Turynu dla assystowania spodziewanemu rozwiązaniu księżnej Aosta.

Madryt 22 go. — Książe Aosty wczoraj urzędownie przyjął koronę hiszpańską. Eskadra wypłynie w piątek (dziś) z portu Kartageny do Genui dla zabrania nowego Monarchy.

Florencja 22-go. — Jutro odejdzie stąd odpowiedź na notę rossyjską. W gruncie rzeczy jest ona jeonozgodną z notami Anglji i Austrji i oświadcza, że bez zezwolenia wszystkich mocarstw podpisanych na traktacie paryzkim Włochy nie mogą uznawać żadnych zmian w nim przedsiąbranych.

Haga 22-go w wieczór. — Król powierzył utworzenie nowego gabinetu pp. Broex i Fiok.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 25 Listop. godz. 11 w poł.

Wersal 23-go (wiadomość urzędowa).—22-go zaczęło się ostrzeliwanie Thionville. 28-go W. książę Meklemburski posuwał się ciągle dalej. Pod Paryżem stosunki się nie zmieniły.

Tours 24-go.—Bourbaki przybył do Tours. Prusacy przyszli do Verneuil.

* * *

— Ile się należy za reperację tej szuflady?

— Czterdzieści jedna kopiejek—bez zająknienia odrzekł terminator stolarski.

— Dlaczegóż czterdzieści jedna, jeszczem niesłyszał podobnego rachunku, chyba chcesz dla siebie jaką kopiejkę zatrzymać.

— Nie panie, teraz klej podrożał skutkiem wojny, więc i reperacje drożej kosztują.

— Mam cię w podejrzeniu, przynieś rachunek od majstra.

Po chwili wchodzi chłopiec z rachunkiem na czterdzieści kopiejek.

— Jest proszę pana rachunek, tylko że majster powiedział, że ponieważ nadeszła wiadomość, że pokój ma być zawarty i klej staniał, to i majster kopiejkę opuścił.

— Józef Stężyński *Bandtkie* i Wacław *Kurmanowicz* rodem z Królestwa, po ukończeniu szkół gimnazjalnych, udali się na kursa Uniwersytetu Gandawskiego w Belgji, gdzie na wydziale sztuk i rękodzieł przechodząc nauki ściśle i techniczne wymagające gruntownego poznania zasad geometrji wykreślnej, matematyki, chemji, mechaniki i dokładnego wykonywania rysunków szczegółowej konstrukcji machin, po trzech latach pilnej pracy, złożyli w zeszłym miesiącu examin, którego następstwem było przyznanie im stopni Inżynierów Cywilnych i udzielenie przez Władzę Uniwersytetu odpowiednich na ten stopień patentów. Zamieszczam tu z przyjemnością tę wiadomość o naszych współrodakach, którzy postępem w naukach nie zawiedli oczekiwań Rodziców swoich i z dowodami wzorowej pracy do kraju powrócili.
—9386—

— **Kalendarz Ludowy** Redakcji „Zorzy" z *obrazkami*, na rok 1871 wyszedł już z druku i obejmuje przeszło 9 arkuszy druku za *kop. 15* (złp. 1). Skład główny w księgarni Gebethnera Wolfa i w Redakcji „Zorzy" Nr 24.

= Zwraca się uwagę szanownych Czytelników na wyborowy program, mający być wykonany w Dolinie Szwajcarskiej w niedzielę dnia 27 b. m. przez orkiestrę pod dyrekcją A. Sonnenfelda. —9408—

— Radca Kollegjalny Iwanow uprasza Asesora Kollegjalnego Teodora Sabo o nadesłanie swego adresu do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9385—

— Doktor Władysław *Pęczkowski*, lekarz wolnopraktykujący, mieszka w Alei Jerozolimskiej Nr 28, przyjmuje chorych codziennie od 3-ciej do 5 ej.
(1—3) —9381—

KANONY NA OŁTARZE,

rozmaite, gotowe,

oprawne w złocone ramy, gładkie i ozdobne. Złocenie jest ozdobne, że można obmywać wodą. Za garnitur złożony z trzech sztuk, po rs. 1 kop. 60, po rs. 2 kop. 25, po rs. 3, po rs. 4, po rs. 4 kop. 50, po rs. 5, po rs. 6, po rs. 7, po rs. 8, u Pozłotnika Ram **CREDO**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost Kościoła Śgo Krzyża. (1—3) —9325—



Kołduny Litewskie,



i inne gorące **Zakąski**, w każdym czasie; **Flaki** po kucharsku w Niedziele i Czwartki; **Ryby** w Piątki i dnie postne, przy **Winach, Porterze** i innych Zagranicznych Trunkach. Przyjmują się obstalunki na **Obiady** i wszelkie **Potrawy**, jakowych można też dostać na miasto. **Kawior, Łosoś, Minogi, Śledzie** pocztowe; **Świeże Bakalje, Bulion** Kleczkowskiego i wszelkie Kolonjalne Towary, po cenach najprzystępniejszych. Poleca Handel **Prószyńskiego**, (dawniej **Łopatto**), przy ulicy Elektoralnej, pierwszy dom od ulicy Solnej, Nr 20, (Amarantowe Znaki). (1—8) —9411—



Potrzebny jest

Zegarek złoty kryty.

Ktoby miał zastawiony w Lombardzie i nie mogąc wykupić chciał sprzedać Bilet Lombardowy, zechce się zgłosić z rana między 8 a 9-tą do lokalu Nr 2 na 1-sze piętro, pod Nr 533, na rogu Podwala i Krakowskiego-Przedmieścia. (1—1) — 9394

W zeszłą Sobotę w wieczór, zgubiono w Kościele Ewangelicko-Reformowanym lub przed Kościołem **pięć sznurków Granatów** z złotym fermoarem. Ponieważ granaty te stanowią drogą pamiątkę dla poszkodowanej, przeto uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie do Kantoru przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1003 za nagrodą pieniężną, jakiej sam żądać będzie. (1—1) — 9410 —

TEATR WIELKI.

Jutro: **Figle Szatana** (balet 1-szy raz).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **On i Ona.—Tylko jedno słowo.—Zapozwoleniem łaskawa Pani.**
Jutro: **Miód Kasztelański.—Lekcja śpiewu.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę, dnia 27-go b. m., odbędzie się **KONCERT** Orkiestry pod dyrekcją **A. Sonnenfelda.**

1. Krönungs-marsch z op. „Prorok,“ Meyerbeera. 2. Uwertura z op. „Raymond,“ Thomasa. 3. Wino, kobieta i śpiew, walc, Straussa. 4. Concert arja, Bergsohna, (solo na klarynecie wykona P. Philipp). 5. Pan Hrabia, mazur, Eibla, (1szy raz). 6. Uwertura z op. „Pie dame,“ Suppego, (1szy raz). 7. Neu Wien, walc, Straussa. 8. (Na żądanie): Traumbilder, fantazja, Lumbyego. 9. Aegyptischer marsch, Straussa. 10. Potpourri z op. „Faust,“ Gounoda. 11. Die Fischlein, quartet, G. Jankiewicza, (1szy raz). 12. Uwertura z op. „Stradella,“ Flotowa. 13. Potpourri z op. „Traviata,“ Verdiego. 14. Tritsch-Tratsch, polka, Straussa. — Cena wejścia Kop. 20. — Początek o godzinie **5**ej. Koniec po **8**ej. — W każdą Niedzielę i Święto Koncert. (1—1) —9407

CZŁOWIEK OLBRZYM

jest do widzenia codziennie, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej, od godziny 10ej do 12ej i od 2ej do 7ej wieczorem. Wejście Kop. 10. (9—12) —9171—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względem Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński

Program na wieczór Muzykalny pod przewodnictwem **J. Quattrini.** W sali Resursy Obywatelskiej, we Środę 18 (30) listopada 1870 r. Część I. 1) Uwertura z op. „Wesele Figara” Mozarta, wykona kwartet smyczkowy i fortepian na 4 ręce PP. Eugenia i Paulina Quattrini; 2) Romans z towarzyszeniem wiolonczeli, Bellini, Panna K.... i Moniuszko (syn); 3) Allegro z koncertu na skrzypce Viotti, P. Italo Quatrini; 4) a) La Campana, Donizetti, b) Rataplan, Donizetti, wykona kwartet wokalny; 5) Romans z towarzyszeniem harfy, Rossini, Panna Olga Manulewicz, i P. Pistor; 6) Tercet z op. „Lombardi”, Verdi, Pani Calori, PP. T. i L. Dietz, solo na skrzypcach, P. Rożalski, uczeń Dyrektora Kątskiego. Część II. 7) Duet fortepian na 4 ręce, Wolf, Panny Eugenia i Paulina Quattrini; 8) Romans „Eternamente” Fasso, P. K...; 9) Romans „caractertstique” na harfie, Oberthier, P. Pistor; 10) Romans z opery „Le Pardon de Ploermöl” Meyerbeer, P. Zabierzowski; 11) Śpiew Węgierski „Valtozatok” z towarzyszeniem fletu Hub. Karoly, P. Calori i P. Riedl; 12) Walc na dwa soprany, Quattrini, Pann Olga Manulewicz i Pani Quattrini. Początek o godzinie 8-ej.



Winogrona Badeńskie i Węgierskie, nadchodzą codziennie do Składu win i delikatesów, A. BOCQET, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski, minogi elblągskie** duże, **Ser Gorgonzola** włoski, **Węgorze** rolowane, **Sliwki greckie, Likiery** w rozmaitych gatunkach. (29—0) — 8396—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 13 (25) listopada 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 50				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	84	50
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	81	91	48
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	48	89	15
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	66	87	33
Listy Zastawne miasta Warszawy	—	—	82	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	57	73	7
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	90	33	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	139	50	—	—
„ „ „ z r. 1866	137	50	—	-
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	75	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	-	-	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	135	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	112	—	110	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	. .	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	106	. .	105	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	103	—	102	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	108	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. $168^8/_9$
Od Likwidacyjnych kop. $193^1/_3$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $211^1/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 82
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 116 k. 10 rs. 115 k. 65
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 92 rs. — kop. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. - k. rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 50 rs. — k. -

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 24 Listopada płacono za korzec pszenicy od rs. 5 k. $62^1/_2$ do rs. 7 kop. 30—żyto od rs. 4 kop. $27^1/_2$ do rs. 4 k. 50. — jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 60.—Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 kop. 25.—Kartofli od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 50.

Okowitę płacono dnia 24 Listopada hurtową składniczą za garniec od kop. 136 do $136^1/_2$. — Pojedyńczą szynkarską garniec od kop. 137 do $137^1/_2$ kop.

Jutro Kurjer nie wyjdzie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.
Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

— **Gazety Rolniczej Nr 47** wyszedł z druku i zawiera: Wystawa rolnicza, w Warszawie 1870 roku odbyta.— Sprawozdanie szczegółowe. Oddział drugi.—Inwentarz żywy i produkty natury zwierzęcej, a) Konie, przez Felicjana Kozłowskiego, (ciąg dalszy).—Gorzelnictwo, przez Józefa Leona Mardfelda.—Kronika Paryzka II, przez Zygmunta Gawareckiego. (Ciąg dalszy).—Korespondencje gospodarskie: Z pod Warszawy (Głosków), przez Zygmunta Dangla.—Z powiatu Radomskiego, przez J. B. Rogojskiego.—Przegląd rolniczy XXIV.—Przegląd przemysłowo-handlowy.—Ogłoszenia gospodarskie.—W odcinku: Pogadanka jesienna w Pasiece, przez Stanisława Rewieńskiego, (ciąg dalszy).

— **Kłosów** Nr 282 wyszedł z druku i zawiera: Uskoki. Powieść historyczna, przez Teodora Tomasza Jeża (ciąg dalszy).— Hejnały, wiersz przez St.— Wilhelmshöhe.— Słówko o Makamach arabskich, przez F. H. Lewestama (dokończenie).— Literaci za czasów Saskich, przez Juljana Bartoszewicza.— Książę Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego, przez hr. A. K. Tołstoja, (ciąg dalszy).— Wyjątki z dziennika Göthego, z czasów kampanji niemiecko-francuzkiej roku 1792, podał F. H. L.— Z teatru wojny. Listy Teod. Tom. Jeża: XV.— Król Wilhelm I pod Sedanem.— Trzeci pułk żuawów pod Sedanem.— Teatr, przez F. H. L.— Miesiąc bombardowania. Opowiadania naocznego świadka. — Pielgrzymki Czajld-Harolda, z Bajrona. Pieśń IV. (ciąg dalszy).— Przegląd Polityczny.— Ryciny: Wilhelmshöhe, miejsce obecnego pobytu Napoleona III.— Wojna: Król Wilhelm I na polu bitwy pod Sedanem. - Trzeci pułk żuawów pod Sedanem, przebijający się przez armję pruską.— Wilhlmshöhe, miejsce obecnego pobytu Napoleona III.

— **Wędrowiec** Nr 47 wyszedł z druku i zawiera: Rozbiór widmowy czyli analiza spektralna, studjum naukowe przez F. S. (dalszy ciąg z portretem ocja Secchi i 4 drzeworytami).— Opowiadanie żebraka, szkic obyczajowy Ludwika Niemojewskiego.— Mont Saint-Michel (dokończenie). Starożytna brama w Pradze (z drzeworytem). — Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg).— Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, autentyczne opowiadanie F. E. Raynal'a (dalszy ciąg).— Nowości: literack.e, naukowe, przemysł i handel, nekrologja.

— **Opiekun Domowy** Nr 47 wyszedł z druku i zawiera: Bale publiczne, przez Epidona. - Szkoda—szkoda, wiersz E. S.— Zenon Fisz (Tadeusz Padalica): (z drzeworytem), przez Wołodego Skibę.— Dzieci stepów, powiastka (ciąg dalszy) przez Jana Prusinowskiego.— Rolnik wioskowy tegoczesny, (z drzeworytem) przez Aleksandra Osipowicza.— Echo życia społecznego, IV: przez Aleksandra Osipowicza.— Przegląd piśmiennictwa, II: Religja w rolnictwie, przez O. S.— Wiadomości techniczne.— Maszynka do prania bielizny i wyżymania zarazem takowej (z ryciną). - Rozmaitości.

O G Ł O S Z E N I E.

Rada Miejska Warszawska

Publicznej Dobroczynności.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniach: 30 Listopada (12 Grudnia), 2 (14), 7 (19) i 10 (22) Grudnia r. b., i dni następnych po każdym z wyżej wymienionych, dla:

Ośmiu Szpitali Cywilnych,

a mianowicie:

Dzieciątka Jezus.
Śgo Łazarza.
Śgo Jana Bożego.
Starozakonnych.
Ewangelickiego.
Śgo Rocha.
Śgo Ducha.
Na Pradze.

Dwóch Domów Schronień, jako to:

Starców i Kalek Śgo Ducha, i Panny Marji;
Ubogich starozakonnych;

oraz dla:

Domu Przytułku i Pracy w Warszawie.

Odbywać się będą przed Radą Miejską Warszawską Publicznej Dobroczynności, w Gmachu Magistratu M. Warszawy, o godzinie 10ej z rana, licytacje przez deklaracje opieczętowane, a potem głośne między deklarantami od cen najniższych w deklaracjach podanych, w dwóch rodzajach:

I. In minus od cen na na praetium oznaczonych:

W dniu 30 Listopada (12) Grudnia r. b., i dnia następnego, na dostawy obliczone w przybliżeniu przez ciąg roku jednego, czyli od d. 1 (13) Stycznia 1871 r., do d. 1 (13) Stycznia 1872 r.

Dla Szpitala Śgo Łazarza:

1. Chleba żytniego pytlowego pudów 2500, od rs. 1 kop. 20 za pud.
2. Bułek pszennych poznańskich lub kajzerek, pudów 190, od rs. 2 kop. 40 za pud.

Dla Szpitala Śgo Jana Bożego;

3. Chleba żytniego pytlowego pudów 1,100, od rs. 1 kop. 20 za pud.
4. Chleba żytniego razowego pudów 1,700, od rs. k. 90 za pud.
5. Bułek pszennych mątowych pudów 150, od rs. 2 kop. 80 za pud.

Dla Szpitala Starozakonnych:

6. Chleba żytniego pytlowego pudów 1,191, od rs. 1 kop. 20 za pud.
7. Bułek pszennych mątowych pudów 222, od rs. 2 k. 80 za pud.
8. Bułek groszowych lub dwu-groszowych zwykłych, pudów 1,280, od rs. 2 za pud.

Dla Szpitala Ewangelickiego:

9. Chleba żytniego pytlowego pudów 585, od rs. 1 k. 20 za pud.
10. Bułek pszennych poznańskich pudów 20, od rs. 2 k. 40 za pud.

Dla Szpitala Śgo Rocha:

11. Chleba żytniego pytlowego pudów 750, od rs. 1 k. 20 za pud.
12. Bułek pszennych poznańskich pudów 100, od rs. 2 kop. 40 za pud.

Dla Szpitala Śgo Ducha:

13. Chleba żytniego pytlowego pudów 1,250, od rs. 1 k. 20 za pud.
14. Bułek pszennych mątowych pudów 150, od rs. 2 k. 80 za pud.
15. Bułek pszennych poznańskich lub kajzerek pudów 150, od rs. 2 kop. 40 za pud.
16. Bułek pszennych groszowych zwykłych, pudów 2,300, od rs. 2 za pud.

Dla Szpitala na Pradze:

17. Chleba żytniego pytlowego pudów 360, od rs. 1 k. 20 za pud.
18. Bułek pszennych poznańskich lub kajzerek, pudów 80, od rs. 2 k. 40 za pud.

Dla wszystkich Szpitali:

19. Kaszy jęczmiennej czetwierti 765, od rs. 8 za czetwert'.
20. Kaszy greczanej grubej 230 czetwerti, od rs. 9 k. 34 za czetwert'.
21. Kaszy greczanej drobnej czetwerti 101, od rs. 19 za czetwert'.
22. Kaszy jaglanej czetwerti 94, od rs. 12 za czetwert'.
23. Kaszy pszennej czetwerti 16, od rs. 14 za czetwert'.
24. Kaszy owsianej czetwerti 53, od rs. 11 za czetwert'.
25. Kaszy perłowej czetwerti 42, od rs. 16 za czetwert'.
26. Grochu polnego okrągłego czetwerti 171, od rs. 7 k. 95 za czetwert'.
27. Fasoli czetwerti 14, od rs. 12 k. 50 za czetwert'.
28. Ryżu pudów 312, od rs. 3 za pud.

W dniu 2 (14) Grudnia r. b. i dnia następnego, na dostawy przez czas powyższy:

Dla wszystkich Szpitali:

29. Śledzi w ¼ pół holenderskich, a w ¾ prostych, kóp 806, od rs. 1 kop. 50 za kopę.
30. Śliwek suszonych węgierek pudów 121, od rs. 4 za pud.

Dla wszystkich Zakładów:

31. Węgli kamiennych korcy 16,975, od kop. 90 za korzec.

Dla Szpitala Starozakonnych:

32. Mięsa wołowego koszernego funtów 53,545, od kop. 12 za funt.
33. Mięsa cielęcego koszernego funtów 3,109, od kop. 15 za funt.

Dla Szpitala Dzieciątka Jezus;

34. Mięsa wołowego pudów 4,500, od rs. 3 k. 86 pud.
35. Mięsa cielęcego pudów 700, od rs. 4 k. 80 za pud.

Dla Szpitala Śgo Łazarza;

36. Mięsa cielęcego funtów 4,000, od kop. 12 za funt.

Dla Szpitala Śgo Jana Bożego:

37. Mięsa cielęcego funtów 2,000, od kop. 12 za funt.

Dla Szpitala Ewangelickiego:

38. Mięsa cielęcego funtów 4,960, od kop. 12 za funt.

Dla Szpitala Śgo Rocha:

39. Mięsa cielęcego funtów 680, od kop. 12 za funt.

Dla Szpitala Śgo Ducha:

40. Mięsa cielęcego funtów 11,570, od kop. 12 za funt.

Dla Szpitala na Pradze:

41. Mięsa cielęcego funtów 480, od kop. 12 za funt.

Dla wszystkich Szpitali:

42. Mięsa baraniego pudów 133½, od rs. 3 k. 30 za pud.
43. Mięsa wieprzowego pudów 173, od rs. 4 kop. 80 za pud.
44. Słoniny w połowie świeżej solonej, a w drugiej połowie wędzonej lub osuszanej, pudów 477, od rs. 7 kop. 20 za pud.
45. Sadła wieprzowego pudów 160, od rs. 7 k. 20 za pud.
46. Szmalcu topionego wieprzowego pudów 48, od rs. 8 k. 50 za pud.
47. Masła litewskiego solonego, a w tej liczbie 1/20 część masła świeżego niesolonego, razem pudów 963, od rs. 9 kop. 60 za pud.
48. Jaj świeżych kurzych kóp 1,321, od rs. 1 k. 20 za kopę.

Dla wszystkich Zakładów:

49. Oleju rzepakowego preparowanego do lamp wiader 478, od rs. 4 kop. za wiadro.
50. Nafty czyli Kieroziny, garncy 1,971, od kop. 90 za garniec.
51. Świec łojowych rurkowych pudów 143, od rs. 7 k. 30 za pud.
52. Świec stearynowych pudów 36, od rs. 11 k. 60 za pud.
53. Mydła szarego pudów 511, od rs. 3 k. 30 za pud.
54. Mydła twardego pudów 87, od rs. 4 k. 80 za pud.
55. Krochmalu pięknego pudów 21, od rs. 4 k. 60 za pud.
56. Krochmalu średniego pudów 16, od rs. 3 k. 30 za pud.
57. Krochmaliku niebieskiego pudów 5, od rs. 24 za pud.

W dniu 7 (19) Grudnia r. b. i dnia następnego, na dostawy przez czas powyższy:

Dla powyższych Zakładów:

58. Drzewa opałowego sosnowego szczapowego sążni całokubicznych 1,371, od rs. 9 za sążeń.
59. Drzewa opałowego dębowego szczapowego sążni całokubicznych 120, od rs. 12 za sążeń.
60. Sody do prania, pudów 316, od rs. 1 kop. 5 za pud.
61. Siemienia lnianego pudów 409, od rs. 1 k. 50 za pud.
62. Owsa czetwerti 166, od rs. 3 kop. 50 za czetwert'.
63. Siana pudów 1,710, od kop. 32 za pud.
64. Słomy prostej żytniej pudów 11,492, od kop. 20 za pud.
65. Trumien drewnianych sztuk 847, od rs. 1 za sztukę.
66. Ceraty z obudwóch stron lakierowanej arszynów 639, od kop. 92½ za arszyn.
67. Kartonu białego arszynów 1,147, od kop. 20½ za arszyn.
68. Płótna białego według próbki Nr I, arszynów 4449, od kop. 18¼ za arszyn.
69. Dreliszku niebieskiego w kratki arszynów 686, od kop. 21 za arszyn.
70. Płótna białego według próbki Nr II, arszynów 36,335, od kop. 20 za arszyn.
71. Płótna białego według próbki Nr III, arszynów 5,746, od kop. 16 za arszyn.
72. Płótna grubego na podszewki arszynów 575, od kop. 12 za arszyn.
73. Płótna na powłoczki dla Domu Przytułku i Pracy, według próbki, arszynów 212, od kop. 21 za arszyn.
74. Płótna na pończochy, szlafmyce, ręczniki, dla powyższego Domu, według próbki, arszynów 194, od kop. 16 za arszyn.
75. Drelichu na ubranie dla tegoż Domu, według próbki, arszynów 742, od kop. 21 za arszyn.
76. Drelichu na sienniki arszynów 1,476, od k. 20 za arszyn.
77. Rogówek (chustek) połowicznych kolorowych sztuk 220, od kop. 20 za sztukę.
78. Nankinu ciemnego arszynów 567, od kop. 25 za arszyn.
79. Drelichu w pasy, kolorowego, na fartuchy, arszynów 267, od kop. 25 za arszyn.
80. Płótna kolorowego arszynów 1,092, od kop. 15 za arszyn.

W dniu 10 (22) Grudnia r. b., i dnia następnego, na dostawę przez czas powyższy:

Dla powyższych Zakładów:

81. Rewantuchu szerokiego arszynów 7,980, od kop. 19½ za arszyn.

82. Rewańtuchu wązkiego arszynów 14,037, od kop. 15 za arszyn.
83. Rewańtuchu kolorowego arszynów 1,214, od kop. 15 za arszyn.
84. Perkaliku kolorowego arszynów 810, od kop. 25½ za arszyn.
85. Pierzy dartych pudów 100, od rs. 10 kop. 89 za pud.
86. Pantofli skórzanych par 1,565, od kop. 70 za pud.
87. Sukna ruskiego czarnego, według próbki Nr I, arszynów 115, od rs. 1 za arszyn.
88. Sukna czarnego, według próbki Nr II, arszynów 725, od rs. 1 za arszyn.
89. Sukna szaraczkowego arszynów 716, od rs. 1 za arszyn.
90. Sukna niebieskiego arszynów 96, od rs. 1 kop. 2½ za arszyn.
91. Sukna bronzowego arszynów 323, rs. 1 za arszyn.
92. Sukna szarego ruskiego arszynów 370, od rs. 1 za arszyn.
93. Waty funtów 752, od kop. 50 za funt.
94. Taśmy na bandaże arszynów 9,410, od kop. 3 za arszyn.
95. Kołder wełnianych sztuk 185, od rs. 4 za sztukę.
96. Szlafroków letnich sztuk 548, od rs. 1 k. 50 za sztukę.
97. Drelichu w pasy kolorowe, na materace, arszynów 431, od kop. 55 za arszyn.
98. Płócienka w kraty na pokrycie kołder, arszynów 480, od kop. 38½ za arszyn.
99. Drelichu szarego cienkiego na letnie ubiory dla Domu Przytułku i Pracy, arszynów 242, od kop. 22½ za arszyn.
100. Pobielanie naczyń miedzianych, żelaznych i blaszanych, z wyjątkiem wanien, z pomniejszą reperacją we wszystkich powyższych Zakładach, od summy ogółem rocznie oznaczonej rs. 536.
101. Czyszczenie kloak w powyższych Zakładach, i w budynkach do nich należących, wymienionych w warunkach licytacyjnych, od summy ogółem rocznie oznaczonej rs. 1,971. Czas jednak czyszczenia kloak co do Szpitala Śgo Łazarza, liczyć się będzie od dnia 1 (13) Lipca 1871 roku.
102. Konserwa dachów dachówką krytych nad zabudowaniami powyżej wymienionych Zakładów i budynkami do nich należącemi, a wyszczególnionemi w warunkach licytacyjnych, na lat trzy, od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1874 roku, od summy ogółem rocznie oznaczonej rs. 583. Czas jednak tej konserwy co do Szpitala Dzieciątka Jezus, liczyć się będzie od dnia 1 (13) Stycznia 1872 roku, a Śgo Jana Bożego od dnia 1 (13) Stycznia 1873 roku.
103. Konserwa dachów blachą żelazną lub cynkową krytych, oraz rynien i rur nad zabudowaniami i przy zabudowaniach wyżej wymienionych Zakładów i budynkach do nich należących, a wyszczególnionych w warunkach licytacyjnych, na lat trzy, od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1874 roku, od summy ogółem rocznie oznaczonej rs. 532.

II. Za ustąpieniem najwyższego procentu od cen na praetium oznaczonych, na dostawy przez rok jeden, czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1872 roku.

Dla Szpitala Śgo Łazarza:

104. Mięsa wołowego:
1go gatunku 11,333 funtów, od kop. 11 za funt.
2go „ 11,333 „ „ 9½ za funt.
3go „ 11,334 „ „ 8½ za funt.

Dla Szpitala Śgo Jana Bożego:

105. Mięsa wołowego:
1go gatunku funtów 12,800, od kop. 11 za funt.
2go „ „ 10,000 „ 9½ za funt.
3go „ „ 14,400 „ 8½ za funt.

Dla Szpitala Ewangelickiego:

106. Mięsa wołowego:
1go gatunku funtów 13,500, od kop. 11 za funt.

Dla Szpitala Śgo Rocha:

107. Mięsa wołowego.
1go gatunku funtów 16,000, od kop. 11 za funt
2go „ „ 4,000 „ 9½ za funt
3go „ „ 4,000 „ 8½ za funt

Dla Szpitala Śgo Ducha:

108. Mięsa wołowego:
1go gatuntu funtów 20,000, od kop. 11 za funt
2go „ „ 10,000 „ 9½ za funt
3go „ „ 3,390 „ 8½ za funt

Dla Szpitala na Pradze:

109. Mięsa wołowego:
1go gatunku funtów 4,000, od kop. 11 za funt.
2go „ „ 5,000 „ 9½ za funt.
3go „ „ 1,000 „ 8½ za funt.

Deklaracje na papierze bez stempla, na każdy przedmiot oddzielnie, według poniżej zamieszczonego wzoru, bez skrobań, poprawek, przekreśleń, lub poprawek napisane, winny być w dniu do licytacji oznaczonym, w godzinie jej przywołania, złożone wraz z summą wadjalną przed Radą Miejską Warszawską Publicznej Dobroczynności. Przyczem nadmienia się, że dniami licytacji są wyżej oznaczone: 30 Listopada (12 Grudnia), 2 (14), 7 (19) i 10 (22) Grudnia r. b.; zaś dnie następne po każdym z wyżej wspomnianych, przeznaozone są na dokończenie rozpoczętych licytacji, gdyby się w dniach oznaczonych nie ukończyły.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, lub wymienienia miejsca zamieszkania licytanta nie obejmujące, przyjętemi nie będą.

Ilości wadjum i inne szczegóły, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie od godziny 9ej rano do 3ej po południu, z wyjątkiem świąt, w Kancellarji Rady Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności, przejrzanemi być mogą.

Wzór do deklaracji,

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności z dnia . . . 1870 r., niżej podpisany, deklaruję niniejszem, iż zobowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 187. . roku, odstawiać lub wykonywać roboty.

(Tu wymienić rodzaj podejmowanej dostawy, albo konserwy dachów, pobiały naczyń, lub czyszczenia kloak, z wyrażeniem jej ceny, (wypisać literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Wadjum w summie rs. . . . . gotowizną, lub w papierach publicznych z właściwemi kuponami, odpowiednio naznaczonemu kursowi tychże na kaucje, składam, a mianowicie: (wymienić jakiemi papierami i z wielu kuponami).

Stałe moje zamieszkanie w Warszawie pod Nrem . . . . .

Pisałem w Warszawie dnia . . . . . 1870 rroku.

(Podpisać imię i nazwisko).

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, Zarządzający Interessami Rady Miejskiej Warszawskiej, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, **A. Zaborowski.**

Sekretarz Rady, **A. Wojciechowski.**

(1—3) —9347—

W. & W. 8 RYMARSKA 8 N. Y. ALEXANDER PLATAU WARSZAWA

Wyłączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia,

WHEELERA i WILSONA,

Rymarska Nr 8,

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że odtąd każda Maszyna opatrzona jest cechami obok zamieszczonemi. Maszyny nieopatrzone takowemi uważane być winny, jako wyroby **naśladowane**.

625 BROADWAY WHEELER & WILSON MFG CO NEW-YORK

(6–6) — 8948 —

DLA KROŚNIEWIC i OKOLICY!—Niżej podpisana posiadając **Magazyn Strojów, Sukień, Ubiorów dziecinnych**, oraz **Bielizny w Warszawie**, a obecnie bawiąca czasowo skutkiem interesów familijnych w **Krośniewicach**, przyjmuje i wykonywa tamże wszelkie obstalunki i roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, jako to: **Kapelusze, kaptury, czepeczki, ubranka, suknie, okrycia, ubrania dziecinne**, wszelkie **negliże i bieliznę**, tak **ręcznie** jak i na **maszynie, a** to podług *świeżo nadchodzących żurnali;* z czem ma zaszczyt polecić się Szanownym Obywatelkom prowincji.—Przyjmuję także do przerabiania i przefasonowania **Stroje**, oraz **Pióra** do **prania i fryzowania**.—Tamże może być przyjętą **Panienka** dobrze wychowana, do **nauki**.—**Walerja Czerniejewska.**

—8792—



Nieruchomość w Warszawie pod NNr 1642 i 1676, przy ulicach: Hożej Wielkiej i Wspólnej, położona, stanowiąca Plac i Ogród 35,370 łokci kwadratowych zajmujące, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 r., o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa, w Trybunale Cywilnym, w Warszawie, w Wydziale Iszym, pod Nrem 549. Licytacja zacznie się od summy Rs. 8,852 Kop. $31\frac{1}{2}$. Wadjum Rs. 750. Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona, pod Nrem 549*a*, przy Placu Krasińskich zamieszkałego.

(2–2)— 9246 — **Kajetan Walowski,** Patron.

Po kilkomiesięcznnj niebytności mojej w Warszawie, z przyczyny śmierci mego jedynego syna i zamknięcia czasowo **Biura Nauczycielskiego,** powróciłam nareszcie, aby otworzyć takowe. W pierwszych chwilach boleści i palącej tęsknoty, wolałam zawiesić moje czynności, jak nie wypełniać ich z tą gorliwością i przytomnością umysłu, której koniecznie potrzebują. Dziś zaś rządząc się więcej rozumem i poddając Woli Najwyższego, zabieram się do mojej pracy zawiadamiając o tem Osoby z obu stron interesowane, a darzące mnie swem zaufaniem z względami. Objąwszy to Biuro, całem mojem zadaniem było zasłużyć sobie na te zaufanie i sympatję, jakiej używała niegdyś ś. p. pani Foland, o co i nadal starając się polecam łaskawej pamięci. **Elżbieta Krajewska**, utrzymująca Biuro w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej. Teraźniejszy zaś Adres: ulica Ś-to Jańska, Nr 5 obok Fary. (3–3)—9132—

Rekomenduje Guwernantkę

posiadającą muzykę i śpiew w wyższym stopniu, oraz języki, ruski polski, francuzki, niemiecki, i nauki klassyczne.

CZAPLIŃSKA,

utrzymująca Biuro Guwernantek, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła Ś-tej Anny, Nr 79 nowy.

(3–3) —9244—

Po ś. p. Zygmuncie Tymińskim, jest do odstąpienia **Handel Win i Korzeni,** przy ulicy Elektoralnej wprost Orlej, pod Nr 794, egzystujący od r. 1853. Nabytym być może w każdym czasie wraz z pozostałemi towarami tak suchemi jak i winami różnego gatunku, oraz meblami i sprzętami gospodarskiemi, albo bez takowych.

(2–3) — 9307 —

Potrzebna jest zaraz

NAUCZYCIELKA

do dwojga dzieci na wieś, do nauk początkowych. Wiadomość przy ulicy Graniczny Nr 14 nowy. mieszkania Nr 8.

(1–3) — 9380 —

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, zdatne, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem, oraz wyuczam kroju w przeciągu miesiąca sposobem najłatwiejszym. Ulica Daniłowiczowska Nr 495, dom Heintzego Nr 27 mieszkania, w drugiem dziedzińcu.

(1–) — 9370 —

Młoda Niemka

Z PRUS.

poszukuje miejsce zaraz lub od Nowego Roku w Warszawie lub w okolicy. Wiadomość bliższa w mieszkaniu W-ch Michałowskich, ulica Nowolipki Nr 34 nowy, 1-sze piętro.

(1–3) — 9389 —

Z powodu braku miejsca, **są do zbycia:** Stół jadalny kwadratowy jesionowy rś. 10, Szlaban orzechowy rs. 18; Skrzynka długa zamykana rs. 8; Obrazy owalne w pięknych złoconych ramach, bardzo zdobiące pokoje sztuk 4, od rs. 10 do 15 i kilka obrazów w ramach czarnych; Dywan wielki z dwóch części, na duży kwadratowy pokój rs. 75, Lampa bronzowa z lichtarzem wisząca rs. 30; Lampy dwie angielskie rs. 90; Zegar stołowy na postumencie marmurowym z ozdobami z malachitu i bronzowemi figurami rs. 225; Zegar podróżny rs. 60; Dwa wazony z fabryki Serwskiej rs. 75, Fortepjan koncertowy Erarda rs. 750. Tamże są do sprzedania. Elkowe futro (Płaszcz na dobry wzrost, angielskiem suknem pokryty) rs. 450; Ubranie wojskowe, Księgozbiór książek ruskich i dzienników, oraz Szafa jesionowa do książek, bez drzwiczek i szkła. Widzieć można codzień od 10 rano do 4 wieczorem. Ulica Wiejska Nr 5 nowy, mieszkania Nr 1.

(1–3) — 9378 —

Są **do sprzedania** ze bardzo przystępną cenę Kołdry dwie z Ljońskiego atłasu, Serweta atłasowa popielata, sześć prześcieradeł webowych, Kołdra wełniana, Materac z włosia, 3 poduszki, Zegar stołowy, 2 Talerze żelazne desserowe, Maszynka do rąbania cukru, Róg jeleni. Ulica Złota Nr 1505, Nr 4, pierwsze piętro, Nr 3 mieszkania, wchód z bramy. Zastać można od 3 do 5 południu codziennie.

(1–3) — 9377 —

Jest do sprzedania

LUSTRO DUŻE

w złoconych ramach. Wiadomość w Hotelu Wileńskim wprost Kantoru Próśb i Tłomaczeń Nr 599 Tłomackie, Nr mieszkania 22. (1–2) — 9383 —

Rs. 750 i Rs. 1,500.

Obie te Summy potrzebne na 1sze Numera hypotek Domów w Warszawie, na spłacenie summ małoletnich. Interessowani adressa swe raczą złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami B. B.

(1–1) —9406—

NOWO ZAŁOŻONA FABRYKA
METALOWYCH NAPISÓW, LITER I HERBÓW
A. ROSENBERGA,
przy rogu ulicy Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.



Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż rozpoczęła wyrabiać wszelkiego rodzaju **Napisy metalowe wypukłe** (en relief) **z bronzu lub aliażu we wszystkich językach.**

Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki.

Pomiędzy innemi zasługują na uwagę:

Numera domów, mieszkań, krzeseł i t. p., oraz różnego rodzaju **marki**.

Tablice z napisami dla różnych *władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, teatrów, klubów, hoteli, łazienek, szpitali, ogrodów botanicznych, zakładów i gabinetów naukowych pracowni chemicznych, aptek, fabryk, składów, kantorów i tym podobne.*

Tabliczki z napisami lokatorów.

Znaki dla *lekarzy, techników, kupców, ajentów ubezpieczeń i t. p.*

Napisy nagrobkowe alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim.

Wyroby tego rodzaju, obecnie po raz pierwszy dopiero w Warszawie wykonywane, zyskały już przedtem po wielkich miastach Europy zasłużone uznanie pod względem trwałości, piękności i taniości.

Ceny są nadzwyczaj nizkie, i tem niższe im ilość egzemplarzy zamówionego napisu jest większa.

Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości od $^1/_4$ cala do 40 cali, lane z jednej sztuki *bronzu* lub *aliażu*; oraz odlewa rozmaite *herby* i *medale* krajowych i zagranicznych wystaw i wykonywa wszelkich rozmiarów *znaki* malowane na metalu, drzewie, szkle, płótnie i murze.

Kierujący fabryką dołożą wszelkich starań, by wyroby jej zyskały należną ocenę.

A. Rosenberg.

Nadmienia się przytem, że zarządzający czynnościami fabryki wspólnie z właścicielem, pan **M. H. BERLINER**, mocen jest działać w jego imieniu.

(4—6) — 9235 —

O Lekcjach Kroju Sukień Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego-Świata, na 1szem piętrze od frontu.

(3—4) —8829—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen"

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angelskie i w najlepszym gatunku. (47- 0) - 180— (1771)

Salon, wynajęcie Instrumentów,



urządzony przy Składzie Fortepjanów

HERMANA i GROSSMANNA,



(Nr 484, ulica Miodowa),

znacznie powiększony został na nadchodzący sezon zimowy, i przedstawia wybór przeszło **120 doborowych** Fortepjanów, Pianin i Melodykonów.

Wynajmujący Instrumenta, mają możność nabyć takowe na własność, za potrąceniem na swoją korzyść, połowy rocznie opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę rzeczywistej, przy wynajęciu umówionej ceny. (14- 0) —8131- -

Poszukuje się do jednego z najpierwszych składów maszyn do szycia

uzdatnionego Mechanika.

Adres uprasza się zostawić w Redakcji tego pisma pod literami **A. B.** (3—3) — 9324 —

Osoby życzące mieć **Obiady** dobre, smaczne i czysto zrobione, przy porządnej familji, raczą się zgłosić po warunki stołowania się do sklepu z pieczywem na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Zamku, dom Gumbrychta, Nr 533, lub do domu przy ulicy Nowomiejskiej Nr 3 i mieszkania Nr 3. (2—3) —9357 —

W nowo-założonej

MLECZARNI,

w prost kościoła Ś-go Krzyża, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 8 nowy, dostać można Mleka prosto od krowy po kop. 8, śmietanki po kop. 20 i mleka zbieranego po kop 4. Dojenie trzy razy dziennie, pomiędzy 6-tą a 7-mą rano, pomiędzy 12-tą a 1-szą w południe i pomiędzy 6-tą a 7-mą wieczór. Tamże można dostać mleka za markami „Merkurege".

(3—3)—9079—

Właścicieli Domów

przy ulicach: Elektoralnej, Zatyłki, Zimnej, Przechodniej, Targowej, Granicznej, Krochmalnej, Grzybowskiej, jak niemniej Placu za Żelazną-Bramą, **z których** to domów **czynsz emphiteutyczny do jurydyki Wielopole opłacanym być winien,** mam zaszczyt zawiadomić, iż do pobierania tego czynszu jestem przez Właściciela Jurydyki, Księcia Stanisława Jabłonowskiego, upoważniony; **wzywam** Ich przeto, ażeby się z uiszczeniem tego czynszu, którego termin opłaty na Sty Marcin r. b. upłynął, pospieszyli, i takowy do do mojej Kancellarji przy Placu Tłomackie, pod Nrem 739*a*, a nowym 11, codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 8ej do 10ej rano i od 4ej do 7ej po południu otwartej, nadesłać zechcieli.

Łubieński,
Obrońca przy Senacie,

(1- 3) —9395—

Wyprzedaż przez czas krótki!
CENY JAK NAJNIŻSZE, DOTAD NIEPRAKTYKOWANE
LAMP NAFTOWYCH

kuchennych, stołowych, ściennych i wiszących, skromnych i okazałych, różnej konstrukcji z najznakomitszych fabryk.

WIELKI WYBÓR

w sklepie przy ulicy Miodowej Nr 9, obok Rządu Gubernialnego. (5–8) – 9255 –

Jan Krasuski,

b. Tancerz Teatrów Warszawskich.

Zawiadamia osoby interessowane, iż udziela Lekcje Tańców Salonowych po domach prywatnych, oraz w swoim mieszkaniu w Starym-Mieście pod Nr 57, nowy 26, na 1-em piętrze od frontu. Zarazem zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunow, iż urządził u siebie lekcje w oddzielne dnie, gdzie tylko wyłącznie dzieci na takowe przyjmuje.
(1–3) – 9336 –

Plac liczący przeszło 5,000 łokci kwadratowych, na którym może być wystawiony dom frontowy wraz z oficznami, do sprzedania z wolnej ręki. Adresa pragnących nabyć, przyjmują się w Redakcji Kurjera pod literą **I. B.** (6–6)– 8925 –

Fabryka Powozów

A. Miłodrowskiego, ulica Niecała Nr 3 nowy,

Posiada znaczny zapas Powozów i Karet, a mianowicie: potrójnych, podwójnych i jednokonnych tak nowych jak i używanych, 3 Wolanty używane i Sanki pojedyncze, Plauwaga w dobrym stanie za rs. 80, Powoziki jednokonne używane. Przyjmuje obstalunki i reparacje, które wykonywa z całą sumiennością odstępując 15% procent niżej cen praktykowanych. (1–3) – 9391 –

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania zaraz, pod bardzo korzystnemi warunkami

DYSTRYBUCJA,

przy rogu ulicy Podwal, pod Nr 532, obok Apteki.
(1–3) – 9338 –

Niepraktykowana taniość drzewa
Magazynu Drzewa Budowlanego i Opałowego
T. IDŹKOWSKIEGO,
przy ulicy Dobrej między wodociągiem i łazienkami dawniej Ciemskich Nr 2813 (nowy 16).

Zaopatrzywszy się w znaczny transport Drzewa olszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaję sążeń kubiczny rzetelnej miary bez odstawy rs. 7 kop. 35, z dostawą rs. 8 kop. 10. Dostawa powyższa uskutecznia się bezzwłocznie. O rzetelności Sz. Publiczność może się przekonać na miejscu, jak to i w roku zeszłym miało miejsce
(5–6) – 9169 –



Jest do zbycia **summa hypoteczna**, oraz do sprzedania z wolnej ręki **Nieruchomość** w mieście Warszawie, w środku miasta położona. Wiadomość bliższą powziąść można w Kancellarji Rejenta Franciszka Rapackiego, w gmachu Sądu Appellacyjnego, przy ulicy Miodowej egzystującej. (1–3) – 9382 –



Kareta podwójna, nowa,

jest do sprzedania niżej kosztu.
Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9 nowym, u Właściciela domu. (1–6)–9376–

Życzącym nabyć Mężkie Kołnierzyki, rekomenduje swój ogromny wybór białych i kolorowych najnowszych fasonów Faux Cols i Faux Manchettes, Skład bielizny T. Strakacz. Miodowa Nr 485.
(4–6) – 9219 –

MAMKA.

z młodym i świeżym pokarmem, mówiąca po niemiecku, znajduje się u Akuszerki pod Nr 2431, przy ulicy Nowolipie.
(1–1) – 9401 –

ZAKŁAD
Introligatorsko-Galanteryjny,
G. MAJBAUMA,
przy ulicy Długiej Nr 489b w domu W-go Muiszewskiego,

przyjmuje obstalunki na księgi buchhalteryjne i gospodarskie, oprawia takowe, linjuje i foljuje, podług danych wzorów, przytem posiada zapas książek do kopjowania listów, oraz notysków gustownie wykończonych śmiało mogącycych konkurować z zagranicznemi, tak co do dobroci jako i cen. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat, podejmuje się robós introligatorskich dia PP. Księgarzy i utrzymujących Składy Materjałów Piśmiennych, które w krótkim czasie i z prawdziwą znajomością swego fachu uskutecznia, a to wszyssko po cenach umiarkowanych. (3–6) – 9274 –

Jest do odstąpienia

PIEKARNIA,

przy ulicy Nalewki. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nalewki pod Nr 2252 (39 nowy).
(2–3) – 9319 –



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sqrzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.
(4–12) – 9129 –

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

3000 par kaloszy gummowych mezkich, damskich i dziecinnych. Ceny fabryczne.

300 sztuk Parasoli zawsze do wyboru, alpagowe od rs. 2, pół-jedwabne od rs. 2 k. 75 i jedwabne od rs. 4 kop. 50, za sztukę.

Wyroby z wełny: Kapturki Szale dla dam, Cache nez, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony.

Olbrzymi zapas wyrobów ze skóry.

Woreczki do pieniędzy po kop. 25, 40, 50 i t. d.—**Portmonetki** od kop. 40 za sztukę.— **Papierośnice** od kop. 30.—**Cygarówki** od 60 kopiejek.— **Pugilaresy** od rs. 1 kop. 20.—**Woreczki ręczne damskie** od rs. 1 kop. 10.—**Rajzetasze** od rs. 1 kop. 80.—**Torby szkolne** dla dzieci od rs. 2. **Portfele akademickie** ze skóry szagrynowej, duże po rs. 2 i rs. 2 kop. 50 sztuka.—**Torby myśliwskie** w różnych wielkościach.— **Kartusze, Worki podróżne, Poduszki skórzanne, Troki** do rzeczy, **Walizki** i **Kufry** damskie, oraz wiele innych wyrobów znanej fabryki **F. Brandstetera.**

Przedmioty rzetelnego użytku:

Grzebienie gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szylkretowe, rzadkie i gęste.—**Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogci, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki i Scyzoryki.**

Parę tysięcy sztuk Krawatów różnych fasonów, zawsze na składzie sztuka od kop. 20 i wyżej.

600 sztuk Albumów do fotografji oprawnych w skórę, aksamit, perłową muszlę, bawoli róg, szylkret i kość słoniową.

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. WERNICA I SP.

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny,

Nr 85 nowy.

ZIELONE ZNAKI.

Albumy z widokami kolorowemi dla dzieci po kop. 75 na 50 sztuk fotografji od rs. 1 kop. 50 na 100 sztuk fotografji od rs. 2 i t. d.

Wielki zapas Ramek do fotografji od 10 kop. sztuka.

Biżuterje damskie i mezkie: Kolczyki, Broszki, Garnitury, Kolje, Spinki, Medaljony do fotografji, **Łańcuszki do zegarków** z nowego złota, imitacje brylantów paryzkie.

Wachlarze z drzewa, tarlatanu i jedwabne, oraz duży zapas poszukiwa[illegible]ych **wachlarzy balowych** z bukietami.

Necessery podróżne damskie i mezkie, oraz Necessairki dla panien od 90 kop. sztuka. **Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, cukru, herbaty, cygar i tytoniu, **Bombonierki** do cukrów.

Wyroby z bronzu: Lichtarze od 60 kop. sztuka, Ekritoary, Popielniczki, Przyciski, Postumenty do zegarków, zapałek i t. p.

Wiedeńskie piankowe Cygarniczki w wielkiej kolekcji od 90 kop. za sztukę.

Gry towarzyskie jak Szachy z szachownicami i oddzielnie, Domina, Loteryjki, oraz wybór zabawek dziecinnych.

Perfumerje: angielskie, francuzkie, laboratorjum chemicznego, warszawskiej renomowanej fabryki **Pulsa,** po cenach fabrycznych.

(10—0) — 7848 —

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

SPRZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.—GATUNKI WYBOROWE.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzy-letnie, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/1, do tegoż dnia i miesiąca 1873/4 roku, wydzierżawienie Possesji Nr 2947*a*, w Warszawie przy ulicy Solec, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 220 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane dekklaracje, na pisane podług wzoru niżej zamieszczonego, w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 22, i na koszta ogłoszenia Rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 2947*a*, w Warszawie przy ulicy Solec położoną, na lat trzy, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/1 r., do tegoż dnia i miesiąca 1873/4 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej M. Warszawy wadjum w ilości Rs. 22, i na koszta ogłoszenia Rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. . . . pisałem d. NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta.

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(3—3) —9116—

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 1 (13) Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na utrzymanie i konserwację pomp i studzien miejskich w Warszawie i Przedmieściu Pradze, przez ciąg lat dwóch, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, od ceny po rs. 29 kop. 32½, wyraźnie po rubli srebrem dwadzieścia dziewięć kopiejek trzydzieści dwie i pół rocznie za konserwację jednej studni.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kassy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadjum, w ilości rs. 71 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się utrzymania i konserwacji pomp i studzien miajskich w Warszawie i Przedmieściu Pradze, przez ciąg lat dwóch, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, po rubli sr. 29 kop. 32½ (wypisać wyraźnie literami) za każdą studnię i odstępuję procentów NN.) (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej M. Warszawy wadjum, w kwocie rs. 71 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN...,pisałem dnia NN...

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Pezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,

Witkowski.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(2—3) —9294—

Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie.

W WARSZAWIE

najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN ALBERTA KOHNA,

Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie.

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

		Rs.	kop.		Rs.	kop.
1/2 tuzina chustek do nosa	za	—	50		-	—
1/2 „ „ lnianych	od		80	do	1	20
1/2 „ „ cienkich	„	1	40	„	2	—
1/2 „ „ najcieńszych: . .	„	2	50	„	4	—
1/2 „ „ batystowych . .	„	2	—	„	3	50
1/2 „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	5	50
1/2 „ ręczników	„	1	20	„	2	—
1/2 „ „ cienkich	„	2	25	„	4	—
1/2 „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	6	50
1/2 „ serwetek stołowych .	„	1	20	„	2	—
1/2 „ cienkich	„	2	25	„	3	50
1/2 „ serwet stołowych	„	—	60	„	1	20
tuzin serwet do kawy	„	1	-	„	1	80
„ „ „ ;	„	2	—	„	3	50
łokieć szertingu . . . . : . .	„	—	11	„	--	15
„ „ cienkiego	„	—	23	„	--	35
„ angielskiej skóry	„	—	15	„	--	25
„ barchanu	„	—	25	„	—	35
„ piki	„	—	15	„	—	30
1/2 tuzina skarpetek	„	1	50	„	3	—
sztuka czystego płótna na 6 koszul	„	5	—	„	6	50
sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul	„	7	50	„	11	—
sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul	„	10	—	„	15	—

	od	Rs.	kop.	do	Rs.	kop.
sztuka Irlandskiego na 12 koszul	„	14	--	„	18	—
sztuka Brukselskiego na 12 koszul	„	18	--	„	24	- -
sztuka weby na 14 koszul . . .	„	20	--	„	24	—
szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul	„	26	—	„	28	50
sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul	„	30	--	„	35	—
sztuka weby Imperjalskiej . . .	„	30	—	„	50	—
kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci	„	—	22	„	—	50
płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.						
2½ łokcia szerokości	„	—	—	„	—	40
3—4 łokci szerokości	„	—	55	„	—	80
Bielizna damska i męzka.						
męzka koszula	„	1	50	„	2	—
męzka koszula z webowego płótna	„	2	50	„	4	—
kalesony męzkie	„	1	10	„	2	—
koszule damskie	„	1	50	„	2	—
koszule cienkie	„	2	50	„	4	50
damskie kalesony	„	1	25	„	2	50
kaftaniki	„	1	25	„	2	—
kaftanik z haftem	„	2	50	„	4	—
spódnica z wolantami	„	1	80	„	2	—

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje sie jeszcze znaczny rabat.

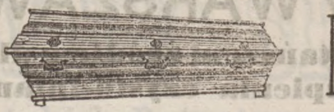
Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) — 9400 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

MAGAZYN TRUMIEN  METALOWYCH,

PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

F. TRELLE.

Nowy-Świat, Nr 1318 (76), wprost domu Zarządu Wojskowego.

Trumny metalowe po zniżonej cenie w różnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach, jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najsutszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla prędszego wykonania, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a obstalunek zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanem będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materjału, oraz bardzo trwałego koloru, są następne:

Dziecinne od rs. **9** do **30**.
Dla dorosłych od **30** do **75** i **90** rs.

(4—6) —8263—

Potrzebny jest na wieś

Guwerner, Polak,

posiadający języki: francuzki, niemiecki i ruski, zdolny przygotować Chłopczyka do klassy 3ej. Wiadomość powziąść można przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 19 nowy, mieszkania Nr 13.
(2—3) —9332—

FRANCUZKA

ukształcona, życząca sobie przyjąć tak zwane **demi-place**, bardzo korzystne, poweźmie bliższą wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ lub w Redakcji „Gazety Polskiej.“
(10—0) 8890—

Za Rs. 150,

Szuba Niedźwiedziowa,

(z doborowych Skór Niedźwiedzich),

mało używana, jest do sprzedania. Ulica Kanonja, Nr 76, (nowy 2), drugie piętro. (3—3) - 9288—

PIWO DROZDOWSKIE

FARO,

za które Właściciel Browaru na tegorocznej Wystawie otrzymał

Jedyny Medal,

odznaczające się tak pod względem wykwintnego smaku, jakoteż zdrowia, poleca się uznaniu Szanownej Publiczności.

Sprzedaż wyłączna

przy rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w Gmachu Dobroczynności. (Trzeci Sklep na Bednarskiej od rogu. (2-3) —9329—

Mam zaszczyt ogłosić, że z końcem roku bieżącego zwijam ostatecznie mój

Zakład Jubilerski,

prowadzony pod Nr 416, przy Krakowskiem-Przedmieściu w blizkości Poczty i dlatego wszelkie wyroby jubilerskie sprzedaję po cenach jak tylko można najniższych. — **Balbina Makarewicz.** (2—6) — 9215 —



Młyn wodny o 4ch kołach jest do sprzedania we wsi Wale, wiorst 6 od m. Rawy, wraz z należącemi doń Ogrodami, łąkami i 15-stu dziesiatynami (włóką) dobrego gruntu ornego nowo-polskiej miary. Prawo do tej własności jest wieczyste. Wiadomość bliższą powziąść można w Rawie, u Starozakonnego Michała Zauer. (2—8) — 9225 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna do szycia

mało używana, za cenę umiarkowaną, Nr 1326, ulica Święto-Krzyzka. Wiadomość u pana Klimkiewicz Slusarza.
(2—3) — 9335 —



Summa Rs. 3,600,

potzerbną jest na spłatę wierzytelności mieszczącej się zaraz po Towarzystwie na Dobrach Ziemskich, hypotekę w Warszawie mających. Summa ta spłaconą być może w ciągu roku nową Pożyczkę Towarzystwa. Towarzystwo nieuiszczone wynosi Rs. 2,000. Wartość Dóbr Rs. 30,000. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 4, pierwsze piętro. (3—3) —9275—

Pod firmą

WALERJI LEWICKIEJ,

SKŁAD BIELIZNY przy ulicy Hr. Berga i rogu Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 410; oraz **PRACOWNIA**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68, sprzedają gotową i dostarczają na obstalunek Bieliznę wszelką damską i męzką, należycie odrobioną i po cenach umiarkowanych.

IGŁY DO MASZYN systemu Whelera i Wilsona, oraz Schmidta i Pollacka, są do nabycia w powyższym składzie.
(4—6) —9247 -

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

w Warszawie,

sprzedaje sposobem rabatowym:

Węgiel ze Składu P. Sulkowskiej, przy ulicy Jerozolimskiej, w trzech gatunkach: najlepszy po Kop. 95, korzec; dobry po Kop. $82^1/_2$; kostkowy po Kop. 80.

Drzewo rąbane, także ze Składu P. Sulkowskiej; sosnowe, jedna czwarta sążnia, po Rs. 2 Kop. 40; twarde, po Rs. 3 sążenek.

Drzewo w szczapach i rąbane, ze Składów Pana S. Landy, po cenach: W szczapach sosnowe, sążeń po Rs. 9; twarde, Rs. 11; rąbane, jedna czwarta sążnia sosnowego, Rs. 2 Kop. 40; twardego, jedna czwarta sążnia, Rs. 3.

Zamawiać można na miejscu w Składach i we wszystkich czterech Sklepach Stowarzyszenia. (6—10) —7063—



Koń do zaprzęgu,

dużego wzrostu, mogący służyć do małej karetki, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Żórawiej Nr 16, mieszkania Nr 9, codziennie do godziny 10 z rana.
(3—3) — 9145 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). - Дозволено Цензурою.